Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem.

Rok XII. Kraków, dnia 8 marca 1929 Nr. 10.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 Zł
„ półroczny	8 Zł
„ roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 3267

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 300,** Pół strony **Zł 150,** Ćwierć strony **Zł 75,** Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Wyroby zaofiarowane przez Francję do zbytu w Polsce.

Manekiny artystyczne, nasiona warzywne, pastewne i kwiatowe, narzędzia rolnicze i ogrodnicze, wstążki do bielizny, fulary w kratę, krawaty i szaliki, maszyny ręczne do wyrobów dzianych, samochody, dodatki do gorsetów, wina, wina alzackie i burgundzkie, kable stalowe, aparaty fotograficzne, zaprawa do podłóg i do czyszczenia, szkła lustrzane, katedralne i t. d., kadzidło do kościołów, węgiel do kadzielnicy, klucz do szybkiego zaśrubowywania muter, kamienie do ostrzenia, wanilja, lornetki, beczki, aparaty do fabrykacji sera, pulweryzatory mechanicznie poruszane, ossa sepia.

* * *

Następujące artykuły są zapotrzebowane na rynku francuskim: deski jodłowe i świerkowe.

* * *

Firma francuska poszukuje przedstawicielstwa firm polskich dla zbytu rozmaitych artykułów we Francji.

* * *

Zgłoszenia reflektantów skierować należy do Sekretarjatu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Okazje handlowe. Izbę Handlową Polsko-Węgierską w Warszawie zapytują z Węgier o dostawę z Polski: kwasu azotowego, żywicy i kalafonji, boraksu, terpentyny.

Węgierska firma Aleksander Deutsch, Dom handlowy w Györ, Arpad utca Nr. 51-a, pragnie importować z Polski nasiona wszelkiego rodzaju i prosi o oferty.

Jest do oddania na Polskę zastępstwo węgierskiej fabryki zapalniczek benzynowych kieszonkowych. Reflektanci zechcą poinformować się w Izbie Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie.

Ubrania skórzane. Zastępstwo fabryki ubrań skórzanych w Szeged, jak również plecionych guzików rzemiennych jest do oddania na Polskę. Reflektanci z branży konfekcyjnej zechcą się zgłosić do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie, ul. Ludna 9.

Oferty na marmur węgierski. Izba Handlowa Polsko-Węgierska prosi firmy, chcące importować węgierskie marmury, o skomunikowanie się z biurem Izby.

Zakaz przyjmowania anonimowych przesyłek. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zleciło urzędom pocztowym, by nie przyjmowały anonimowych przesyłek pocztowych. Na każdej przesyłanej paczce musi być wskazane nazwisko i adres nadawcy.

Niedostateczny obieg pieniężny w Polsce. Obieg pieniężny na głowę ludności wynosił w Polsce na początku roku bieżącego zaledwie 45 zł.; jest to w porównaniu z innemi państwami europejskiemi kwota bardzo mała i tem się też tłumaczy drożyzna pieniądza w kraju. W tym samym czasie obieg pieniężny, przeliczony na złote polskie i na głowę, wynosił we Francji 487, w Anglji 364, w Niemczech 178. Pod względem obiegu dystansują nas państwa nawet wschodniej Europy. — Rumunja naprzykład wykazuje obieg na głowę sumę 67 zł. polskich.

Wymiana starych banknotów. Bank Polski zawiadamia, że wymianę wycofanych z obiegu biletów bankowych I. emisji po 50, 20 i 10 zł. z datą 28 lutego 1919 r. uskutecznia Oddział Główny w zastępstwie Skarbca Emisyjnego Banku Polskiego w Warszawie, Bielańska 18 — do 31 lipca 1929 r. Prowincjonalne Oddziały Banku nie załatwiają obecnie wymiany tych biletów, ani nie pośredniczą w przesyłce ich do Skarbca Emisyjnego w Banku. Po dniu 31 lipca 1929 r. tracą wycofane bilety po 50, 20 i 10 złotych wszelką wartość pieniężną.

Zmiana nomenklatury w zakresie opłat stemplowych. Ustawa o opłatach stemplowych używa w art. 30 i 31 oraz niektórych innych wyrażenia „kancelarja sądowa".

Ze względu na wejście w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. nowego ustroju sądów powszechnych, — a w szczególności w związku z art. 262 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 12, poz. 93), oraz w § 194 i następnemi regulaminu ogólnego wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz. Ust. R. P. Nr. 104/1928, poz. 934) — Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. 785/6/29 z dnia 28 stycznia 1929 r. poleciło organom skarbowym zaniechać używania nazwy „kancelarja sądowa" i we wszystkich przypadkach, w których nazwa ta jest użyta w ustawie o opłatach stemplowych, w rozporządzeniu wykonawczem do niej, oraz w instrukcjach posługiwać się obowiązującą obecnie nazwą „sekretarjat sądowy".

Plombowanie towarów zagranicznych. Jako jeden ze środków walki ze szmuglem towarów z Niemiec do dawnej Rosji stosowano plombowanie towarów oclonych. Każda sztuka towaru otrzymywała dwie plomby, na początku i w końcu, przyczem na plombie figurowała data oclenia towaru, a pozatem nazwa komory celnej, gdzie odprawa celna nastąpiła. Na wniosek Dow. Straży Granicznej Minister skarbu skłonny jest, — jak się dowiadujemy, — wprowadzić system plombowania towarów. Za plomby odbiorca towaru płaciłby pewne opłaty. Pozatem gatunek plomb, jakoteż gatunek sznurka, na którym plomby mają być przymocowane do towaru, byłby specjalny i nader trudny do podrobienia. Sprawa wprowadzenia plomb wiąże się z projektem rozporządzenia w sprawie odpowiedzialności karnej za podrabianie plomb. Sfery przemysłowe i kupieckie popierają tę inicjatywę.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XII. Kraków, dnia 8 marca 1929 Nr. 10.

TREŚĆ NUMERU:

DO P. T. ABONENTÓW NA PROWINCJI!

Prosimy o uregulowanie należytości za prenumeratę do 31 b. m.

Kalendarzyk podatkowy.

1) do 15 marca — wpłata I-ej raty podatku gruntowego za rok 1929;

2) do 15 marca — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym b. r., przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przemysłowe I.—V. kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku;

4) podatek lokalowy: Do 14 marca płatny jest państwowy podatek od lokali za pierwszy kwartał 1929 i państwowy podatek od nieruchomości za IV. kwartał 1928 r.

Czy zaległość gminnego podatku lokalowego podlega egzekucji?

W ostatnich dniach egzekwuje Magistrat krakowski szczególnie energicznie zaległości **gminnego podatku lokalowego** za lata 1925/6.

Znaczna ilość lokatorów zaprzecza jednak obowiązkowi płacenia tej zaległości, twierdząc, — na podstawie ogólnie rozpowszechnionego zapatrywania, — że gminny podatek lokalowy należało płacić **tylko do wysokości 50%** czynszu przedwojennego. — Kto więc w roku 1925 (II. półrocze) płacił ponad 50%, nie był więcej obowiązany — wedle ogólnego przekonania — do płacenia gminnego podatku lokalowego.

Egzekwowani podatnicy kwestjonują również prawo Magistratu do ściągania zaległości po tak znacznym upływie czasu. — Twierdzenie to opierają błędnie na istniejącym przepisie ustawowym, w myśl którego winien był gospodarz po upływie 30-tu dni od terminu płatności poszczególnych kwot podatkowych, przesłać wykaz zalegających Magistratowi, celem egzekucyjnego ściągnięcia od lokatorów. Jeżeli zaś gospodarz zaniedbał uczynić to we właściwym czasie, natenczas nie może Magistrat obecnie zaległości tych ściągać od lokatorów, lecz winien egzekucję skierować do **właścicieli domów**.

Otóż pragniemy wyjaśnić, że obydwa powyższe twierdzenia są **niesłuszne**. — **Niema** bowiem przepisu, jakoby podatek **gminny** lokalowy należało płacić tylko do wysokości 50% czynszu. — Ograniczenie to odnosi się bowiem do innych świadczeń (naprzykład za czyszczenie kominów, za wynagrodzenie dozorcy domu i t. d.), podczas gdy gminny podatek lokalowy **należało płacić do sierpnia 1926**, — t. j. do czasu wprowadzenia **państwowego** podatku lokalowego, bez względu na wysokość płaconego czynszu.

Odnośnie do drugiej kwestji, t. j. czy Magistrat jest uprawnionym obecnie do ściągania zaległości, wyjaśniamy, że Magistrat jedynie te zaległości ściąga (względnie uprawniony jest do ściągania), które we właściwych terminach **zostały** przez gospodarzy jako nieściągnięte Magistratowi **wykazane**.

Ponieważ zaś spraw takich zalega w Wydziale egzekucyjnym Magistratu przeszło 40.000, przeto z przyczyn technicznych niemożliwe było dotychczas ściągnięcie tych zaległości, lecz odbywa się ono miarowo, a więc i obecnie, mimo znacznego upływu czasu.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że gmina miasta Krakowa pobierać będzie odsetki za zwłokę w obniżonej na 1 procent miesięcznie wysokości:

1) od zaległego gminnego podatku od lokali i podatku wodociągowego, przypisanego lokatorom po koniec roku 1926, pod warunkiem zapłaty naraz całej zaległości;

2) od zaległości we wszystkich innych podatkach i opłatach gminnych, o ile zostaną zapłacone naraz w całości do końca kwietnia 1929 r.

Ignacy UNGAR.

O usprawnienie działalności naszych placówek konsularnych.

Długie zmaganie się o doprowadzenie do uregulowania stosunków gospodarczych między Polską a Rzeszą Niemiecką powoduje konieczność ścisłej obserwacji naszego **importu.**

Środki, prowadzące do paraliżowania zakusów niesumiennych czynników, aby pod flagą państw traktatowych nie przemycać do Polski towarów pochodzenia niemieckiego, są rozmaite, najważniejszym atoli środkiem przeciwdziałającym jest wprowadzenie t. zw. „świadectw pochodzenia“ (Ursprungszertifikat).

Jak wiadomo, „świadectwo pochodzenia“, (o ile nie chodzi o zastosowanie cła konwencyjnego), ma spełniać rolę **świadka, że dany towar,** przychodzący z kraju traktatowego, **jest istotnie produktem danego Państwa,** a nie towarem pochodzenia niemieckiego. W tym celu wydane zostały szczegółowe przepisy, ustalone w drodze międzynarodowego porozumienia, **które** ciała gospodarcze danego Państwa mają prawo do wystawiania świadectw pochodzenia, **które to dokumenty** po uzyskaniu wizy naszych placówek konsularnych, **nabierają mocy prawnej.**

A jednak jesteśmy świadkami coraz częściej powtarzających się wypadków **nieuznawania** świadectw pochodzenia przez Urzędy celne, — rzekomo z powodu nasuwających się wątpliwości, co do rzetelności tychże dokumentów.

Dzieje się to w ten sposób, że Urząd celny poprostu **nie daje wiary** twierdzeniom, naprowadzonym w świadectwie pochodzenia, **ignoruje** najzupełniej **wizę konsularną,** a importerowi, który dokument przedłoży, doradza, aby towar **„cofnął“ zagranicę.**

Nie zamierzam w niniejszym artykule dowodzić, że Władze celne postępują niewłaściwie, pozbawiając **do dokumentu urzędowego** tego **autorytetu,** jaki do dokumentu tego przywiązywał ustawodawca, nie mam również zamiaru brać w obronę importerów, dla których taki obrót sprawy jest często gorzką niespodzianką, nie mogę jednak przemilczeć, że w tym ośrodku administracji państwowej dzieje się niedobrze i że złemu należy conajrychlej zaradzić.

Przedewszystkiem uważam, że w wypadkach, nasuwających wątpliwości co do **rzetelności** przedstawianych świadectw pochodzenia, nie należy przechodzić do porządku dziennego i ograniczać się na.... zezwoleniu zwrotu towaru zagranicę. Uważam dalej, że jeżeli zaistnieją tak poważne poszlaki, które zdolne są zachwiać zaufanie do podpisu naszych Władz konsularnych obok wyciśniętego w pieczęci godła państwowego, — to wypadku takiego bagatelizować nie wolno. — Wierzę, że bardzo często stanowisko Władz celnych jest słuszne i wynikami rewizji celnej usprawiedliwione, ale właśnie dlatego należy w każdym takim ujawnionym wypadku zarządzić szczegółowe dochodzenie i nie cofnąć się nawet przed koniecznością wysłania delegata zagranicę. Tylko bezwzględne ściganie i pociąganie do odpowiedzialności winnych, zmniejszyć może apetyty tych, którzy na pośrednictwie w wyrabianiu świadectw pochodzenia i we wprowadzaniu w błąd naszych placówek konsularnych robią znakomite interesa.

Najważniejszem jednak w tej przykrej sprawie jest, obok przywrócenia bezpieczeństwa prawnego w tej dziedzinie, — o czem później mówił będę, — **utrzymanie autorytetu naszych władz konsularnych zagranicą.**

Doszło już niestety do tego, że solidny eksporter zagraniczny na wieść o mnożących się wypadkach kwestjonowania wiarygodności świadectw pochodzenia, biorąc do ręki świadectwo pochodzenia, zaopatrzone polską wizą konsularną wzrusza **niedowierzająco** ramionami w obawie, **czy ten dokument znajdzie odpowiednie poszanowanie w Polsce.** — Z drugiej strony nie można tolerować wypadków kwestjonowania świadectw pochodzenia przy **zupełnie legalnym imporcie,** — ot tak na chybił trafił, — gdyż system taki **niszczy wszelkie bezpieczeństwo prawne** w handlu zagranicznym, podrywa zaufanie zagranicy do naszych importerów, a co gorsza, usuwa z rynku handlowego ten odłam solidnego kupiectwa, który ze stanem tym nie chce mieć nic wspólnego.

Jak już wspomniałem, nie neguję bynajmniej dobrej woli i wytężonej pracy Urzędów celnych, oraz konieczności tropienia **nielegalnych** transportów, jestem atoli przeciwnikiem stosowania pół i ćwierć środków, które żadnej nie przynoszą korzyści, natomiast silnie wstrząsają autorytetem państwowym.

Aby choć w części usprawnić zasadniczą dzisiaj kwestję organizacji wystawiania świadectw pochodzenia, które to dokumenty w dzisiejszym stanie rzeczy są niemal decydującą bronią w walce gospodarczej, a bodaj, czy nie politycznej, z Rzeszą Niemiecką, — należy conajrychlej wzmocnić nasze placówki konsularne i **wydelegować do poszczególnych placówek bodaj jednego narazie rutynowanego urzędnika celnego, albo oficera uzdolnionego straży granicznej.** — Wydatek na ten cel byłby poprostu śmiesznie mały w stosunku do ogromu korzyści, jakie uzyskamy w rezultatach zmagania się w walce gospodarczej z Niemcami.

Znając doświadczenie i rutynę fachową tak urzędników celnych, jak również oficerów straży granicznej, jestem głęboko przeświadczony, że rychło zniknie przykra konieczność nieufnego odnoszenia się do świadectw pochodzenia, legalizowanych przez nasze Władze konsularne, a sama obecność w konsulatach organów fachowych, obznajomionych dokładnie z produkcją poszczególnych państw traktatowych, ukróci niechybnie żer hyjen certyfikatowych zagranicą.

Uważam, że w pierwszym rzędzie wydelegować należy fachowców do konsulatów Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu, Pradze, Paryżu i Oslo, następnie należy wzmocnić konsulaty w Zurychu, Rzymie i Brukseli. Londyn jako placówka wyjątkowo sprawnie działająca, nie wchodzi narazie w rachubę.



W niedzielę dnia 10-go marca 1929 r.

odbędzie się w salach Krakowskiego Stow. Kupców w Krakowie, ul. Grodzka 43

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

PORZĄDEK DZIENNY:

Wybór 5-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

Czas rozpoczęcia Walnego Zgromadzenia: godzina 9‘30, a w razie braku kompletu statutem przepisanego, rozpocznie się Zgromadzenie o godzinie 10-tej, bez względu na ilość obecnych członków.

Czas trwania wyborów: od godziny 10-tej do godziny 1-szej przed południem.

Wobec przewidzianego licznego udziału członków w wyborach, upraszamy o przybycie możliwie w godzinie początkowej. Uprawnieni do głosowania są członkowie, niezalegający z wkładkami za ostatnie 6 miesięcy, lub będący członkami Stowarzyszenia conajmniej 3 miesiące. — Prawo głosowania przysługuje wyłącznie członkom, a nie ich zastępcom.

Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

ODEZWA

W związku z rozpisanymi na dzień 10 marca br. wyborami 5-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie z ramienia Krak. Stowarzyszenia Kupców ukonstytuował się przy Stowarzyszeniu „Komitet wyborczy“, złożony z przedstawicieli Prezydjum Stow. delegowanych członków Wydziału oraz 10-ciu osób wybranych przez Zgromadzenie przedwyborcze.

Komitet ten miał na celu uzgodnienie i ustalenie listy kandydatów, celem zalecenia i zaproponowania jej wyborcom jako „listy oficjalnej“ Stowarzyszenia.

Podczas szeregu konferencyj i po dokładnem zanalizowaniu kwalafikacyj i wartości moralnej zgłoszonych w znacznej liczbie kandydatów, doszedł Komitet do przekonania, iż wśród tychże znajduje się większa ilość godnych zalecenia, przewyższająca liczbę 5-ciu, wyznaczonych dla Stowarzyszenia mandatów.

W tem trudnem położeniu musiał się Komitet zdecydować na ustalenie tylko 5-ciu nazwisk kandydatów, posiadających odpowiednie kwalifikacje, warunki moralne oraz dających na podstawie swej dotychczasowej działalności społecznej gwarancję należytego wywiązania się z wziętych na siebie obowiązków i godnego reprezentowania kupiectwa na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wynikiem obrad była uchwała, w myśl której Komitet wyborczy zaleca „listę oficjalną“, zawierającą następujące nazwiska:

1) *LANDAU IZYDOR,*
2) *MARGULIES ŁAZARZ,*
3) *MONDERER FEIWEL,*
4) *RATZ EFRAIM,*
5) *STEINER ARNOLD.*

Wzywamy więc Szan. Wyborców, by głosy swoje odawali wyłącznie na kandydatów wyżej wyszczególnionych.

KOMITET WYBORCZY

dla wyborów 5-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej przez Krak. Stowarzyszenie Kupców:

Schechter Samuel, Spira Samuel, Neumann Maksymiljan, Schenker Henryk, Dr Fussmann Józef, Pfeffer Rafał, Dr Zimmermann Juda, Blöder Maksymilian, Gryszpan Samuel, Gottlieb Izydor, Schenker Ferdynand, Gross Tobiasz, Breit Samuel, Freimann Leon, Goldmann Izrael, Gottlieb Zygmunt, Herzog Samuel, Leinkram Bernard, dyr. Pineles Aba, Schenker Józef, Zimmet Salo.

OŚWIADCZENIE

Wobec ustalenia „listy oficjalnej“ przez Komitet wyborczy dla wyborów 5-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie oświadczamy niżej podpisani kandydaci z tejże listy, iż nie życzymy sobie i stanowczo sprzeciwiamy się, aby nazwiska nasze figurowały na jakichkolwiek ewentualnych innych listach, t. j. niekompromisowych.

Landau Iyzdor mp., *Margulies Łazarz* mp., *Monderer Feiwel* mp., *Ratz Efraim* mp., *Steiner Arnold* mp.

Obecna sytuacja w handlu a konieczność poczynienia przez Ministerstwo Skarbu ulg podatkowych.

W ostatnich tygodniach wytworzyła się w handlu katastrofalna wprost sytuacja, związana z jednej strony z pogarszającą się wciąż ogólną konjunkturą w handlu oraz zwiększającą się niewypłacalnością, dającą się zauważyć w najpoważniejszych przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, a z drugiej strony z klęską mrozów i śnieżyc, która przyczyniła się do doszczętnego już sparaliżowania obrotów w całym szeregu gałęzi życia gospodarczego.

Zjawisko powyższe, wielekrotnie podkreślane na łamach prasy codziennej i gospodarczej, nie uszło, oczywiście, uwadze czynników rządowych, w szczególności zaś uwadze Ministerstwa Skarbu.

Mimo to jednak nie zostały ostatnio wydane, — wedle posiadanych przez nas informacyj, — żadne zarządzenia w kierunku pouczenia Władz skarbowych niższych instancyj o tem, iż sytuacja obecna powoduje konieczność jak najliberalniejszego traktowania wszelkich wniosków płatników o przyznanie im ulg przy spłacaniu zaległości podatkowych.

Dotychczasowe zarządzenia określiły wprawdzie w sposób zupełnie dokładny kompetencje poszczególnych rodzajów przy przyznawaniu ulg powyższych, jednakże konieczne jest, zdaniem naszem, aby Ministerstwo Skarbu wyjaśniło podwładnym organom skarbowym, że z przyznanych sobie uprawnień organy te winny korzysatć w zakresie jaknajszerszym, a to dla umożliwienia dalszego istnienia licznych tysięcy placówek gospodarczych, znajdujących się obecnie w rozpaczliwej sytuacji.

Niezależnie od tego uważamy za bezwzględnie wskazane, aby Ministerstwo Skarbu wyznaczyło specjalny 3-miesięczny okres ulgowy, w którym płatnicy, posiadający zaległości podatkowe z jakiegokolwiekbądź okresu i tytułu powstałe, mogli zaległości te spłacić z doliczeniem odsetek za zwłokę, w ulgowej wysokości 1% miesięcznie od ustawowych terminów płatności tych zaległości, względnie uzyskać w tym okresie decyzję władz skarbowych o rozłożeniu zaległości na raty, płatne w ciągu 12 miesięcy, również z doliczeniem odsetek za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie od ustawowych terminów płatności. Ewentualne zarządzenie, któreby Ministerstwo Skarbu raczyło wydać w tej sprawie, winno byłoby objąć również zaliczki kwartalne na poczet podatku przemysłowego za rok 1928, które w chwili obecnej stanowią już zaległości podatkowe, gdyż termin płatności ostatniej zaliczki upłynął 15-go stycznia b. r. Wyznaczenie takiego okresu ulgowego umożliwiłoby wielu płatnikom łatwiejszą spłatę zaległości, co z pewnością byłoby również korzystne dla Skarbu Państwa.

Zarząd Centrali Związku Kupców zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Skarbu z memorjałem. Spodziewać się należy, że Ministerstwo Skarbu przyjdzie kupiectwu z pomocą.

Adw. Dr. Maksymiljan GUTMAN.

Praktyczny poradnik prawniczy

w sprawach handlowych.

CZĘŚĆ IV.

Jakich formalności winien przestrzegać kupujący, gdy chce w miejsce niewykonanej dostawy towaru domagać się od sprzedawcy wynagrodzenia szkody z powodu niewykonania, lub gdy chce z tego powodu zrzucić się z kontraktu?

Kupujący, który chce w **miejsce** niewykonanej dostawy towaru, domagać się **zwrotu szkody** z powodu jej niewykonania, lub chce z tego powodu zrzucić się z kontraktu, winien **po myśli art. 356 u. h.** zawiadomić o tem sprzedawcę, a zarazem, o ile natura interesu tego dopuszcza, udzielić mu **stosownego** terminu **dodatkowego** (Nachfrist).

Innemi słowy: kupujący winien **w takim wypadku** (t. j. gdy chce domagać się wynagrodzenia szkody, lub zrzucić się z kontraktu) spełnić **następujące warunki:**

1) wezwać sprzedawcę o dostawę; 2) w tem wezwaniu wyznaczyć mu termin dodatkowy (Nachfrist) dla wykonania dostawy, oraz 3) równocześnie oświadczyć się, do czego się zdecydował w razie bezskutecznego upływu terminu dodatkowego, a więc, czy na ten wypadek będzie żądał wynagrodzenia szkody, czy też zrzuci się z kontraktu.

Objaśnienia:

O ile kupujący **„obstaje"** przy dostawie towaru i żąda tylko wynagrodzenia szkody, wynikłej z opóźnienia, wówczas nie potrzebuje podejmować żadnych kroków, a więc nie potrzebuje o tem sprzedawcy zawiadamiać, ani też udzielić mu terminu dodatkowego, lecz może odrazu wystąpić ze skargą o odnośne roszczenia. Formalności powyższe, t j. zawiadomienie i udzielenie terminu dodatkowego, są zatem konieczne i tylko wówczas, gdy kupujący chce w miejsce wykonania umowy żądać zwrotu szkody z powodu jej niewykonania, lub chce się z tego powodu z kontraktu zrzucić.

Wyrażenie ustawowe, że kupujący winien sprzedawcę **zawiadomić,** oznacza, że ma w takiem zawiadomieniu donieść, do czego się zdecydował, t. j. wyraźnie oświadczyć, że żąda wynagrodzenia szkody z powodu niewykonania umowy, lub że z tego powodu zrzuca się z kontraktu, tak, aby sprzedawca wiedział, do czego kupujący się zdecydował. Raz wykonany wybór wiąże kupującego. Dopóki kupujący nie zawiadomił sprzedawcy o powyższym swym wyborze, może sprzedawca, **mimo że jest w zwłoce,** dostawę wykonać, a wówczas

kupujący traci przysługujące mu prawo wyboru, o którem wyżej była mowa.

Termin dodatkowy (Nachfrist) musi być **stosowny**, t. j. **odpowiedni**, a więc musi być tak obliczony i wyznaczony, aby sprzedawca. będący w zwłoce, **miał jeszcze możność** w ciągu tego terminu umowę dodatkowo wykonać. To oczywiście da się ocenić tylko w każdym pojedynczym wypadku z osobna, **zależnie od towarzyszących okoliczności,** a więc w pierwszym rzędzie **od natury** przedmiotu transakcji. (Inny termin będzie **naprzykład** przy maszynach, które mają być wykończone, inny przy meblach, inny wreszcie przy gotowych fabrykatach).

Wyznaczenie terminu dodatkowego **jest zbyteczne,** jeżeli **natura** interesu tego **nie dopuszcza,** naprzykład, jeżeli towar po upływie umówionego terminu **ciągle spada w cenie,** tak, że późniejsza dostawa narażałaby kupującego tylko na bezwzględną stratę, lub gdyby towar ze względu na swoje **specjalne właściwości,** po upływie pierwotnego terminu stracił swoją specjalną wartość, (**naprzykład** przy towarach sezonowych, lub zamówionych specjalnie na początek karnawału i t. p.). Również odpada potrzeba terminu dodatkowego wówczas, gdy sprzedawca **z góry oświadczył,** że nie ma bynajmniej zamiaru wykonać umowy, w takim bowiem wypadku wyznaczenie terminu dodatkowego byłoby tylko prostą formalnością.

Jeżeli termin dodatkowy wyznaczono, i sprzedawca, będący w zwłoce, **w tym terminie** umowę wykonał, musi kupujący towar przyjąć i ma tylko prawo domagać się wynagrodzenia szkody z powodu opóźnienia.

O kupnie z terminem „nieprzekraczalnym“ (Fixgeschäft).

Rzeczone kupno (Fixgeschäft) unormowane **jest art. 357 ust. handl.**

Objaśnienia: Formalności i skutki, połączone z takiem kupnem, są **odmienne,** jak przy kupnie **zwyczajnem.** Kupno z terminem **„nieprzekraczalnym“** zachodzi wówczas, gdy dostawa towaru jest **terminowo zawarunkowaną,** t. j. uzależnioną od pewnego z góry **„ściśle“** oznaczonego terminu. Z jednej strony musi kupujący **przy umowie** zastrzec sobie, czyli **zawarunkować,** że dostawa ma nastąpić w pewnym **„ściśle“** oznaczonym czasie, lub terminie, a sprzedawca musi się zobowiązać do wykonania dostawy w tym ściśle oznaczonym terminie, **a ponadto** musi **z samej osnowy** danej transakcji wynikać, że wedle **woli** obu stron ta nieprzekraczalność terminu **jest istotną,** czyli decydującą stroną umowy. **Ta wola stron,** że zastrzeżony termin ma być **nieprzekraczalnym,** musi się w sposób niewątpliwy przejawić przy zawarciu samej umowy. **W praktyce** odbywa się to przez użycie słów: „dostawa ma nastąpić w dniu tym a tym, jako terminie **„ściśle“** oznaczonym, lub jako terminie **„nieprzekraczalnym“** i t. p., lub przez wyraźny **dodatek** ze strony kupującego, że w razie niedotrzymania terminu dostawy, umowa go nie wiąże i on towaru **nie przyjmie“, a ponadto** muszą być w zamówieniu zapodane specjalne znamiona towaru, tak aby było widoczne, że nieprzekraczalność terminu dostawy jest istotną częścią kupna, a więc. **że na tym terminie, jako nieprzekraczalnym, stronie specjalnie zależy.** Komentatorzy stoją na stanowisku, że charakter nieprzekraczalności (Fixgeschäft) **nie musi** być wyraźnie określony w sposób wyżej podany, lecz może też być **„dorozumiany“** z okoliczności, **towarzyszących** danej transakcji.

Przykład: Jeżeli kupujący zamówił wino świętalne, potrzebne mu na Święta Wielkanocne, zaznaczając przy zamówieniu, że musi je mieć na miejscu na kilka dni przed początkiem Świąt, lub gdy zamówił artykuły z zaznaczeniem, że potrzebne mu są **na podarki gwiazdkowe** i musi je mieć na tydzień przed wigilją Świąt Bożego Narodzenia i t. p., wówczas oczywiście, o ile sprzedawca takie zamówienie przyjął, — kupno takie, mimo, że nie było wyraźnego zaznaczenia nieprzekraczalności terminu, będzie miało charakter kupna z terminem nieprzekraczalnym. Przy zamówieniu bowiem towarów **wyżej oznaczonych** (t. j. wina świętalnego na Święta Wielkanocne, lub podarków gwiazdkowych na Święta Bożego Narodzenia i t. p.), każdy sprzedawca **z góry z tem się liczy** i liczyć się musi, że zamówiony towar może być przez kupującego zużytkowany tylko wówczas, gdy **na czasie,** a więc w pewnym z góry oznaczonym terminie, będzie **dostawionym,** i że w razie jakiejkolwiek zwłoki, towar taki nie będzie miał dla kupującego więcej wartości.

Z powyższego przedstawienia okazuje się zatem, że przy kupnie o charakterze **„nieprzekraczalnym“** muszą być już **przy zamówieniu** przestrzegane pewne ustawą wymagane **formalności,** które nie są potrzebne przy kupnie **zwyczajnem.** Ze względu na **skutki,** jakie z tego rodzaju kupnem są połączone, (o których niżej będzie mowa), **zaleca się,** celem uniknięcia wątpliwości, nieporozumień i odmiennych interpretacyj, **które mogą obie strony narazić na znaczne koszta i straty,** stosowania przy zawieraniu takich transakcyj **jak najdalej idącej ostrożności!** Zwłaszcza wówczas, gdy chodzi o towary **sezonowe, naprzykład** artykuły karnawałowe, jak kostjumy, maski i t. p., stroje kąpielowe i t. p. i t. p., winien zamawiający **w treści zamówienia** możliwie dokładnie zaznaczyć i zastrzec się, że dostawa, ze względu na charakter, specjalne właściwości i znamiona towaru i **specjalne,** czasowo ograniczone **zapotrzebowanie,** musi być wykonana w pewnym, przez niego ściśle oznaczonym terminie nieprzekraczalnym (fix), **gdyż inaczej pod żadnym warunkiem towaru nie przyjmie. Najostrożniej** jest w każdym takim wypadku zaznaczyć, że ustanowiony termin jest **„nieprzekraczalny“ (fix),** a nadto żądać od sprzedawcy oświadczenia, **że on ten termin za „nieprzekraczalny“ uznaje.**

Uzualne wyrażenia, że dostawa ma nastąpić **spiesznie** (prompt), **natychmiast,** lub że towar ma być w pewnym oznaczonym dniu **„załadowany“,** że dostawa ma nastąpić **w ciągu,** lub **z końcem** pewnego miesiąca, **same przez się nie nadają jeszcze danej transakcji charakteru kupna nieprzekraczalnego.**

O tem, czy w danym wypadku zachodzi termin nieprzekraczalny, rozstrzyga tylko sąd, a nie orzeczenie znawców, względnie zwyczaje handlowe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Protest Rady miasta Krakowa przeciw projektowi rządowemu podwyżki komornego o 100 proc.

Bez należytego przemyślenia, bez liczenia się z sytuacją gospodarczą **wszystkich sfer społecznych**, zamieszkujących miasta, wysunął rząd nasz nieszczęsny projekt nałożenia wyłącznie na mieszkańców miast niezmiernego ciężaru w formie **podwyżki komornego o dalszych 100%**, celem zużytkowania tej nadwyżki na cele rozbudowy kraju, względnie remontu starych domów.

Wprowadzenie w życie projektu tego byłoby ostatecznym ciosem, zadanym nie tylko sferom gospodarczym, ale **wszystkim** mieszkańcom miasta **bez wyjątku**, t. j. sferom urzędniczym, rękodzielniczym i t. d.

Toteż jak Polska długa i szeroka zrywa się samorzutny, spontaniczny protest, objawiający się chwilowo w głośnem wypowiadaniu się przeciw nieobmyślanym pociągnięciom rządowym.

Onegdaj na posiedzeniu Rady m. Krakowa postawił r. **Schechter**, Prezes Krak. Stow. Kupców, następujący wniosek:

„Rada miejska stwierdza, że wniesiony do Sejmu projekt rządowy stworzenia Państwowego Funduszu Budowlanego drogą dalszego opodatkowania lokali mieszkaniowych i przemysłowych w wysokości, stanowiącej 100 procent obecnego zwaloryzowanego czynszu, grozi w razie jego uchwalenia ruiną ogółu ludności miejskiej, a zwłaszcza kupiectwa i rękodzieła, a akcja rozbudowy kraju, o ten system oparta, nie osiągnie zamierzonego celu.

Sprawa budowy mieszkań dla mniej zamożnej ludności jest bardzo pilna i ma pierwszorzędne znaczenie dla całego społeczeństwa, winna więc być traktowaną z punktu ogólno-państwowego i w tym kierunku winno być zmodyfikowane stanowisko projektu rządowego“.

Wniosek ten, należycie umotywowany, poparty został w dłuższej dyskusji przez przeważającą ilość radców miejskich, będących przedstawicielami **wszystkich** sfer, m. Kraków zamieszkujących.

Wniosek r. Schechtera został też **jednomyślnie** uchwalony.

Jak się dowiadujemy, przedstawicielstwa kilku innych miast uchwaliły podobne protesty i spodziewać się należy, że rząd nie zechce przejść ponad głowami zainteresowanych i nie będzie się uporczywie upierał przy dalszem forsowaniu swojego projektu. Kwestja ta wywołała wśród naszych ekonomistów i fachowców ożywioną dyskusję, toczącą się czy to na łamach prasy, czy na zgromadzeniach. — Wysunięte zostały przez czynniki fachowe **tak poważne** zastrzeżenia przeciw projektowi rządowemu, a zarazem przeciwstawiono im tyle innych projektów, prowadzących do tego samego celu, t. j. do zdobycia funduszów dla odbudowy kraju drogą **inną, aniżeli niepomiernem obciążeniem obywateli**, że spodziewać się należy uwzględnienia tych rozumowych argumentów i wycofania projektu rządowego.

W sprawie opłat pocztowych od paczek.

(Pod adresem Ministerstwa poczt i telegrafów).

Świat niekupiecki nie zdaje sobie może dostatecznie sprawy z tego, jak poważną rubrykę w wydatkach stanowi u kupca i przemysłowca t. zw. opłatna przesyłka paczek pocztowych, która od nowo powstania Państwa Polskiego u nas jest obowiązującą, podczas gdy w czasach przedwojennych mógł również i odbiorca towaru uiścić opłatę przewozową.

Są niektóre duże gałęzie przemysłu, jak konfekcja odzieżowa, bieliźniana, wyrób obuwia, kapeluszy i inne, prawie wyłącznie wyroby swoje i to opłatnie (franco) wysyłające.

Wytwórca zmuszonym jest przeważnie na kredyt towar swój sprzedawać, a ponadto jeszcze, z własnych funduszów wyłożyć koszta przesyłkowe, które nierzadko setki lub nawet tysiące złotych tygodniowo wynoszą.

Wszelkie dotychczasowe, przez sfery przemysłowe i handlowe podjęte u rządu kroki do zmiany przepisu obowiązkowej opłaty przesyłek przez nadawcę były dotychczas bezskuteczne.

Czy rząd tylko w tym punkcie przyznać nie chce, że wróciły już normalne dla życia gospodarczego czasy? Wspomniany przepis miał może pewne uzasadnienie w czasach inflacyjnych, kiedy najkrótszy bodaj czasokres wpłynąć mógł na deprecjację pieniądza i dlatego też pobierano z góry opłatę przesyłkową. Obecnie jednakowoż, przy niewątpliwie ustabilizowanej naszej walucie, skrupuł ten z natury rzeczy odpada. Dlaczegoż więc nie ma się ułatwić sferom przemysłowym i handlowym wykonania zawodu i zmuszać je do niekoniecznych, a poważnych inwestycyj pieniężnych, — względnie kredytowania na długie miesiące dużych częstokroć kapitałów, o które obecnie tak trudno?

Nie można stanowczo tu mówić, że się o drobne stosunkowo kwoty tylko rozchodzi! Możnaby się na to zgodzić tylko w odniesieniu do nabywcy, ale nie do sprzedawcy towaru.

Dlaczegóż ma kupiec lub przemysłowiec przy obecnej, coraz bardziej pogarszającej się wypłacalności naszego kupiectwa, przy coraz więcej rosnącej powodzi

protestów wekslowych, zupełnie niepotrzebnie tracić poważne kapitały, przez przymusową opłatę pocztową? Dlaczego można przy przesyłkach kolejowych płacić koszta przewoźne dopiero przy odbiorze towaru, jednakowoż nie przy przesyłkach pocztowych?

Odmienną miarę rząd stosuje wobec przeważnej części przemysłu, a odmienną wobec handlu. Podczas gdy naprzykład w przemyśle cukrowniczym, naftowym i spirytusowym kredytuje się akcyzę (podatek konsumcyjny), setki miljonów wynoszącą, na długie miesiące, — to handel nie ma prawa żądać, aby poczta bodaj kilka dni (czas transportu) zaczekała na wpływy kosztów przewoźnych.

Słyszeliśmy z różnych enuncjacyj p. ministra Kwiatkowskiego, że nie doceniało się u nas znaczenia i ważności handlu, a znane jego powiedzenie: „że w Polsce nadchodzi teraz czas i na handel“ — jest ciągle jeszcze zapowiedzią, której realizacji czekamy.

Niechajże spełnienie powyż wymienionego, tak skromnego zresztą postulatu, będzie bodaj pierwszym zwiastunem nadchodzącej, lepszej dla kupiectwa ery, a tem samem i zrozumieniem, że jest ono czynnikiem twórczym, czynnikiem do rozwoju naszego życia gospodarczego i podniesienia dobrobytu naszego państwa bezwzględnie koniecznym.

Józef Heuman.

Tarnów.

„Podatek pogrzebowy“ od zaprotestowanych weksli będzie zniesiony.

Od lat wykazuje kupiectwo niemoralność podatku gminnego t. zw. „pogrzebowego“, pobieranego przez Gminę m. Krakowa w wysokości pół procent od poszczególnych sum zaprotestowanych weksli. — Mimo, iż ogólne wpływy z tej pozycji stanowią znikomą kwotę w budżecie Magistratu, obstawał tenże przy pobieraniu tego haraczu w myśl zasady: „pecunia non olet“.

Wreszcie ujął tę sprawę w swe ręce radca miejski Dr. Ignacy Landau, który jako referent budżetowy zawnioskował zniesienie tego podatku na rok budżetowy 1929/30 i nie ulega wątpliwości, iż wniosek ten, już uchwalony przez Komisję, — zostanie również przyjęty przez plenum. — Jest więc nadzieja, iż od 1 kwietnia 1929 podatek ten nie będzie więcej wywoływał rozgoryczenia wśród najuboższych sfer kupiectwa.

Z kroniki żałobnej.

Z powodu śmierci długoletniego członka Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców błp. **Salomona Ungara**, wyraża Rodzinie błp. Zmarłego szczere współczucie.

Wydział Krakowskiego Stow. Kupców.

Dnia 15 ub. m. zmarł długoletni nasz członek, błp. **Szymon Zimmerspitz**, kupiec drzewny w Podgórzu, w wieku 58 lat. Dzięki nieskazitelnemu charakterowi i zaletom towarzyskim błp. Zmarły cieszył się niekłamaną sympatją i szacunkiem szerokich sfer zawodowych. Rodzinie błp. Zmarłego zasyłamy wyrazy szczerego współczucia i żalu.

Wydział Krakowskiego Stow. Kupców.

Wydział Zrzeszenia Drzewnego przy Krak. Stow. Kupców.

Nielitościwa śmierć wyrwała z pośród naszych Członków błp. **Szymona Lewkowicza**, radcę Izby Handlowo-Przemysłowej, wybitnego przemysłowca i hojnego filantropa, który dzięki zaletom charakteru i wybitnym zdolnościom cieszył się wśród najszerszych sfer społecznych wielką sympatją i uznaniem.

Ciężko dotkniętej Rodzinie przesyła wyrazy najszczerszego współczucia

Wydział Krakowskiego Stow. Kupców.

KRONIKA.

Konwersja obligacji gminy m. Krakowa. Komisarz rządowy Min. skarbu dla waloryzacji pożyczki obligacyjnej gminy m. Krakowa, wypuszczonej w roku 1909 i 1919, zatwierdził plan konwersji tej pożyczki zgodnie z uchwałą Rady miejskiej. Wobec tego magistrat przystępuje do wydrukowania nowych obligacyj złotowych i losowania tychże, przyczem pierwsze losowanie odbędzie się w dniu 1 maja 1929 r. i obejmować będzie 8 zaległych rat. Szczegółowe warunki i termin wymiany obligacyj podane będą w swoim czasie w dziennikach.

Postęp w przemyśle krajowym.

Kierowany hasłem samowystarczalności krajowej, zmierzającej do aktywizacji naszego bilansu handlowego, przemysł polski nie ustaje w usiłowaniach swych osiągnięcia postawionego celu.

Wypada nam z przyjemnością podnieść nowy dowód sukcesu, jakim może się on poszczycić. W Grodzisku uruchomione zostały Zakłady Przemysłowe „Grodziska Manufaktura“, wyrabiające wyłącznie tkaniny, które dotychczas sprowadzane były ze Szwajcarji, a mianowicie: markizety, t. zw. „Voll. Voile“, oraz batysty merceryzowane „Mousseline Mercer“ i opale białe i kolorowe.

Fabryka ta, wyposażona w najświeższe udoskonalenia techniczne, jest pierwszą u nas fabryką, która się w tej dziedzinie wyłącznie wyspecjalizowała i ma szeroko rozgałęzioną sieć przedstawicielstw na całym terenie Rzeczypospolitej.

Wyrób towarów stoi na wysokim poziomie i mogą one śmiało zastąpić towary zagraniczne, dzięki czemu poważne sumy zaoszczędzone zostaną w kraju.

Kupcy! Przystępujcie w charakterze członków do Stow. „SAMOPOMOC“.

Świadectwa przemysłowe

od pracowni rzemieślniczych.

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie 8 listopada ub. r., że rzemieślnik, który zatrudnia **jedną osobę**, bez względu na to, czy robotnika, terminatora, domownika i t. d., **wolny jest od obowiązku wykupienia** świadectwa przemysłowego. Powyższe orzeczenie ma doniosłe znaczenie dla wszystkich zainteresowanych rzemieślników, gdyż usuwa wszelkie wątpliwości w tym kierunku i stanowi zasadniczy wyrok, na który można się powoływać zawsze, ilekroć władze skarbowe nadsyłać będą nakazy płatnicze, względnie wezwania do nabywania patentu, nie obowiązującego przy tej kategorji przedsiębiorstw (a nietylko rękodzielniczych). (Znosi zatem okólnik Min. L. D. P. O. 12220/III./1925, Nr. 142).

Świadectwa przemysłowe dla wolnych składów soli. Wolne składy soli ze względu na hurtowy charakter prowadzonego handlu, winny wykupywać świadectwa przemysłowe I. kategorji handlowej — zgodnie z częścią II. lit. A. rozdz. I. załącznika do art. 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Świadectwa przemysłowe od zakładów gastronomicznych. Ministerstwo Skarbu okólnikiem Nr. 268 L. D. V. 88/4/29 z dnia 12 lutego 1929 r. wyjaśniło, że wymienione w części II. p. 3 okólnika Nr. 263 z dnia 30 listopada 1928 r. zakłady gastronomiczne mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III. kategorji pod warunkami, przewidzianymi w okólniku Nr. 263 nawet i w tych wypadkach, gdy prócz piwa sprzedaje również moszcz i miód pochodzenia krajowego, zawierający do 2 i pół proc. alkoholu.

Podatek od lokali przemysłowych. W związku z przepisem art. 3 p. 2 ustawy o podatku od lokali z dnia 2 sierpnia 1926 r., L. D. P. O. I. 632 IV/27 — przez pomieszczenie przemysłowe należy rozumieć nietylko lokale, w których znajdują się maszyny fabryczne, lecz również i biura, składy, magazyny i t. p., należące do fabryki, które w rzeczywistości stanowią część składową danego przedsiębiorstwa przemysłowego. Dla ustalenia obowiązku podatkowego odnośnych lokali przemysłowych miarodajne jest przeznaczenie budynku jako całości, stosownie do wyjaśnienia, zawartego we wspomnianym wyżej okólniku Min. Skarbu.

Podatek od niezabudowanych placów. Projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań, przyjęty na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, oprócz podwyżki komornego przewiduje również zmianę podatku od placów niezabudowanych w miastach. Wpływy z obydwu źródeł zasilić mają „Państwowy Fundusz Budowlany", z którego wydawane będą pożyczki na budowę tanich mieszkań. W myśl tego projektu w miastach, liczących poniżej 20.000 mieszkańców, podatek od placów niezabudowanych ma wynosić 1 procent wartości placu, w miastach liczących od 20.000 do 50.000 mieszkańców 1 i pół procent, ponad 50.000 — 2 procent.

Biura informacyjne w urzędach. W najbliższym czasie utworzone będą we wszystkich Ministerstwach i główniejszych urzędach państwowych specjalne działy dla informowania interesantów. Dotąd biura informacyjne istniały tylko w niektórych Ministerstwach, jak Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Spraw Zagranicznych.

Pouczenia o rekursach. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomniało podległym urzędom o obowiązku udzielania osobom zainteresowanym dokładnych pouczeń w sprawie terminu i sposobu wnoszenia odwołań od decyzji władz administracyjnych na drukach również zawierających zarządzenia doręczania w formie piśmiennej.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

„GRODZISKA MANUFAKTURA"

SP. AKC.

GRODZISK MAZ.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

PAUL & TAUBENFELD

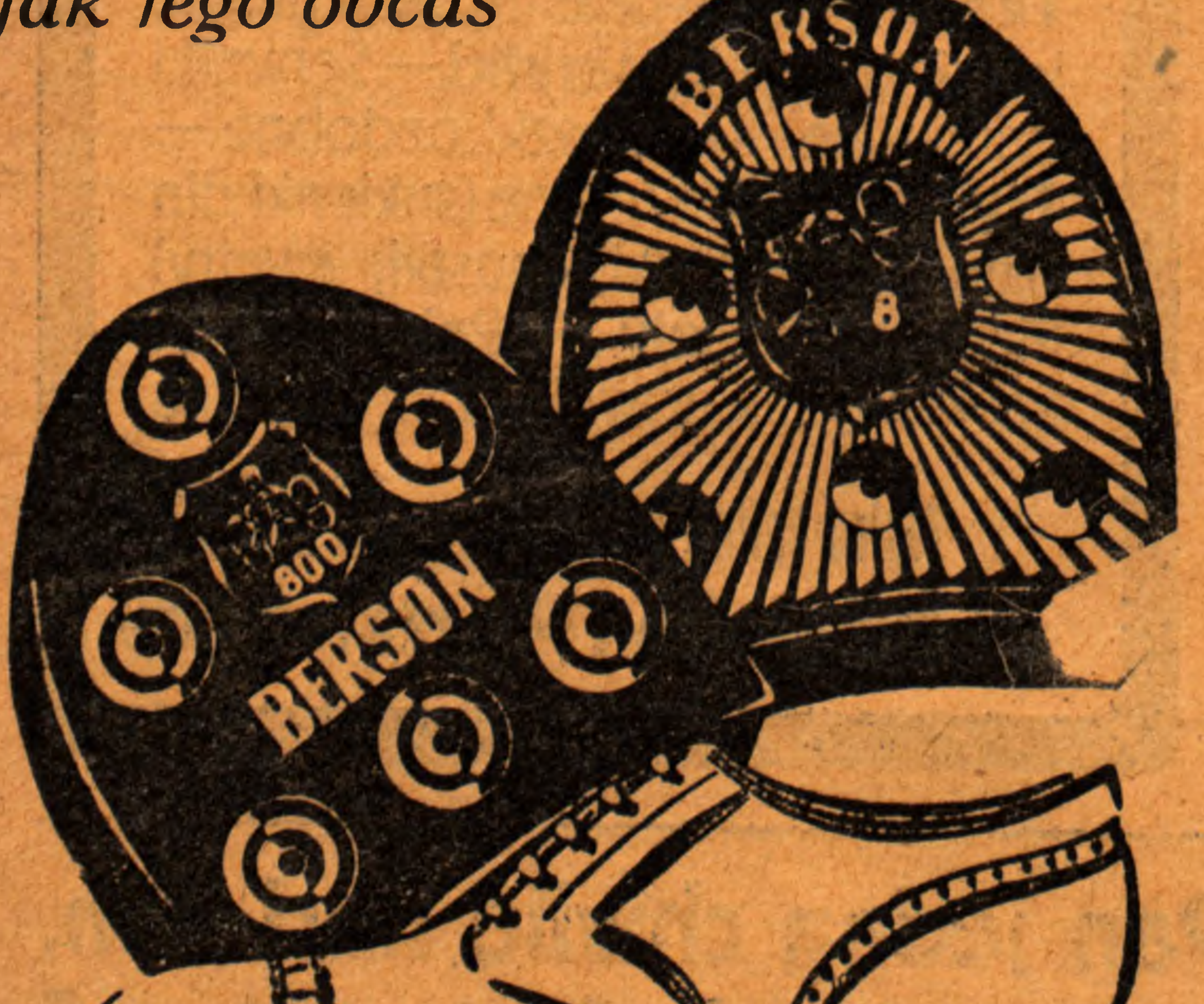
SKLAD FABRYCZNY: WARSZAWA
BIELAŃSKA 3. GABINET tel. 22-26.
BIURO I SKŁAD tel. 22-34.

POLECAJĄ;

MARKIZETY białe i kolorowe „VOLL i VOILE"
BATYSTY białe i kolorowe „MOUSSELINE MERCER"
OPALE białe i kolorowe

Przedstawicielstwa:
Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz, Kraków, Lwów, Łódź, Bielsk, Wilno.

Każdy bucik jest tak dobry jak iego obcas



BERSON

KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 2.

Na sezon!

	Zł.
„Blanszol" kamyczki białe i kolor. do odśwież. bucików irchowych i płóciennych, za 1 tuzin	4·—
„Vertin" proszek przeciw karakonom, za 1 tuzin	4·80
„Rapidin" płyn przeciw pluskwom, za 1 tuzin	7·20
Papier juchtowy „Agra" przeciw molom 10 kop. po 10 ark.	6·—
„Plastykon" kit do szkła i porcelany, 1 tuzin	3·60
„Eskimol" olej tranowy do sport. butów, 1 tuzin	7·20
Ogień bengalski ziel. i czerw., 1 kg	12·—
Plamoznik do atramentu, 1 tuzin	3·60
„Srebrol" proszek do czyszcz. złota i srebra, 100 paczek	20·—

i różne inne artykuły. Wysyła za pobraniem:

F. BAKLARZ, Wytwórnia chem., Kraków, ulica Długa 31.

Cennik wysyłam gratis! Zastępcy wszędzie poszukiwani!
Potrzebny spólnik 3—5000 dolarów, ZARAZ!



Wytwórnia pieczątek różnego rodzaju, szyldy i napisy emaljowane. Drukarki domowe. Wielki wybór numeratorów w różn. wielkościach najnowszej konstrukcji po cenach nader przystępnych

Aleksander FISCHHAB
Kraków, ulica Grodzka 46.
Telefon Nr. 3256.

Beczki drewniane

z miękkiego drzewa t. zw. komplety beczk. na żądanie nutowane i fedrowane, jak również beczki z dębowego drzewa szczelne, urzędowo cechowane na wina i trunki dostarcza

Wytwórnia beczek, Kalwaryjska 27.

A. PIASECKI

FABRYKA CZEKOLADY S. A.
KRAKÓW
POLECA SWE WYROBY

GRAFIT GISERSKI

w kawałkach, mielony, w tabletkach oraz w płatkach, jak również

Szmaty do czyszczenia maszyn

pod gwarancją prane i dezynfekowane według przepisów sanitarnych stale posiada na składzie

JULJAN JÜNGSTER
Sosnowiec, Jasna 2. Tel. 80.

Naczelny redaktor: Dr. Benon Seiden. — Wydawca: Za Krakowskie Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.